

Gitara elektryczna

Pod koniec XIX w. lutnicy zaczęli zastanawiać się jak wzmocnić ciche brzmienie gitary klasycznej. W efekcie powstał nowy rodzaj gitary, który nazywamy dziś gitarą akustyczną.



Gitara akustyczna różni się od [gitary klasycznej](#) m. in. większym, inaczej wyprofilowanym pudłem rezonansowym, posiadającym płaską (ang. *flat top*) lub wypukłą (ang. *arch top*) płytę wierzchnią, węższym gryfem, a przede wszystkim – metalowymi strunami, którymi zastąpiono wykorzystywane w gitarze klasycznej struny jelitowe (koniec XIX w.) i nylonowe (współcześnie). Zmiany te znacząco poprawiły głośność gitary, ale nie na tyle, by mogła być w pełni wykorzystywana w rozbudowanych zespołach. **Pojawiła się więc myśl o elektrycznym wzmocnieniu dźwięku gitary akustycznej, co dało początek rodzinie gitar elektrycznych.**

Pierwszą na świecie gitarę elektryczną zaprezentowała w 1931 r. firma Rickenbacker. Zastosowana w niej zasada działania właściwie nie zmieniła się do dzisiejszego dnia. Ponieważ każda gitara należy do grupy chordofonów szarpanych,

źródłem dźwięku jest w niej struna, która szarpnięta paznokciem lub plektronem (pot. kostka, piórko), zaczyna drgać. Pod struną umieszczany jest przetwornik elektromechaniczny (pot. przystawka): drgania struny wzbudzają w nim drgania elektryczne. Istnieją dwa główne typy przetworników (pojedyncze, tzw. *single coil* oraz podwójne, tzw. *humbucker*), a różnicuje je dodatkowo zasada działania (są np. przetworniki magnetyczne, pojemnościowe lub piezoelektryczne). Ich funkcja jest jednak zawsze taka sama: drgania struny tworzące fale akustyczne, zamienione przez przetworniki w drgania elektryczne, wysyłane są kablem lub z pomocą zestawu bezprzewodowego do wzmacniacza. Tam sygnał elektryczny przesyłany jest do głośników, skąd rozlega się w postaci wzmocnionego dźwięku.

Na korpusie gitary elektrycznej umieszczane są potencjometry modyfikujące parametry dźwięku (głośność, zakres tonów wysokich i niskich, czasem także, w zależności od modelu, tonów średnich) oraz przełącznik służący do wyboru przystawek. Jeśli przystawki są dwie, jak np. w gitarze Gibson Les Paul, wtedy może działać albo ta bliżej mostka (tam struny brzmią twardo i ostro), albo ta bliżej gryfu (tam struny brzmią miękko i ciepło), mogą też działać obydwie łącząc dwa brzmienia. Jeśli przystawki są trzy, jak w Fenderze Stratocasterze, to, jak łatwo policzyć, uzyskać można pięć różnych kombinacji brzmień wynikających z ustawień przystawek.

Latająca Szkoła Rocka: lekcja gitary elektrycznej

Zanim sygnał elektryczny wychodzący z gitary trafi do wzmacniacza, może być przepuszczony przez różne urządzenia (gitarzyści nazywają je efektami lun kostkami), m. in. *chorus* dodający pogłos, *flanger*, który daje pływające, rozmyte brzmienie, czy tzw. pedał *wah-wah*, zwany też „kaczką” lub *cry baby*, dzięki któremu uzyskuje się brzmienie przypominające ludzki głos (w zakresie między samogłoskami *u* i *a*, stąd też jego nazwa). Głośność, moc sygnału i barwę, czasem także pogłos, można regulować w samym wzmacniaczu.

Charakterystyczne ostre brzmienie gitary elektrycznej wynika z tego, że jeśli czysto brzmiący sygnał wzmocni się poza granice przewidziane w charakterystyce danego wzmacniacza, dochodzi do zniekształceń sygnału, dające przesterowany, „brudny” dźwięk. Na początku takie zniekształcenia nie podobały się muzykom i odbiorcom, gitarę wzmocniano więc tak, by nie przekroczyć ustawień i nie spowodować błędnego przesterowania dźwięku. **Jednak z czasem gitarzyści bluesowi, jazzowi i rockowi zauważyli, że przesterowana barwa jest ciekawa i rozszerza ich możliwości brzmieniowe. Celowo zaczęli więc grać głośno, by doprowadzić do przesterowania dźwięku we wzmacniaczu.** W latach 60. [XX w.](#) pojawiły się dodatkowo urządzenia, które podłącza się do gitary elektrycznej osobno, tak aby do wzmacniacza trafił już dźwięk przesterowany (jest ich bardzo wiele i dają różnego rodzaju brzmienie, jak tzw. *overdrive*, *distortion* czy *fuzz*).

Do rodziny gitar elektrycznych zaliczamy przede wszystkim gitary elektryczno-akustyczne (tzw. *semi hollow body*) i gitary z litym korpusem (ang. *solid body*). Gitary elektryczno-akustyczne mają pudło rezonansowe (przeważnie typu *arch top*, często z charakterystycznymi wycięciami w kształcie litery *f*, jak np. w skrzypcach), którego płyta wierzchnia zawiera przystawki i potencjometry. Takie rozwiązanie sprawia, że gitara elektryczno-akustyczna łączy cechy gitary akustycznej (jest od niej cichsza) i elektrycznej. Gitara elektryczna typu *solid body* nie ma pudła rezonansowego, które zastąpione jest korpusem z litego drewna, do którego mocuje się układ elektryczny, mostek i gryf. Popularność tego typu instrumentu sprawia, że **dziś mówiąc „gitara elektryczna” ma się na myśli przede wszystkim właśnie gitary typu *solid body*.**

Pierwszą taką gitarą był wspomniany wcześniej model Rickenbackera z 1931, z powodu podobieństwa do kuchennego naczynia patelni nazywany „Patelnią” (ang. *Frying Pan*). Ponieważ była to zmodyfikowana gitara hawajska, mały korpus „Patelni” nie przeszkadzał gitarzystom: gitarę hawajską trzyma się bowiem poziomo na kolanach lub kładzie się na

specjalnym stojaku. Nie dało się jednak grać na „Patelni” trzymając ją tak, jak trzyma się gitarę klasyczną czy akustyczną. Z tego względu większą popularność zyskała wyprodukowana w 1937 r. elektryczno-akustyczna gitara Gibson ES-150, na której grało się w tradycyjny sposób. **Przełom w rozwoju gitar typu *solid body* przyniosły prace wybitnego konstruktora i gitarzysty Lesa Paula, który przedstawił w 1940 r. gitarę „The Log”, w której wszystkie elementy elektryczne i mostek umieszczono na jednym kawałku drewna, z którego wymodelowano gryf i główkę.** Aby ułatwić trzymanie gitary Les Paul dodał specjalne atrapy boczaków, dołączane do zasadniczego korpusu, które sprawiały, że jego „Kłoda” do złudzenia przypominała kształtem gitarę elektryczno-akustyczną. To osiągnięcie sprawiło, że inni konstruktorzy zaczęli rozwijać pomysł gitary z litym korpusem, bez pudła rezonansowego.

Pierwszy taki instrument, który wszedł do masowej produkcji, stworzył w 1949 r. Leo Fender. Model Broadcaster (przemianowany potem na Telecaster) jest dziś jedną z najpopularniejszych gitar elektrycznych. Niedługo później, **ok. 1952 roku, Les Paul we współpracy z firmą Gibson stworzył klasyczny model gitary elektrycznej, który do historii przeszedł – od nazwiska twórcy – jako Gibson Les Paul.** W roku 1954 Leo Fender przedstawił światu model Stratocaster, który, obok Les Paula i Telecastera, wyznacza dziś główny punkt odniesienia w konstrukcji gitar elektrycznych.

Mariusz GRADOWSKI

W latach 50. pojawiły się pierwsze dwugryfowe gitary elektryczne. Na początku do korpusu gitary dodawano na przykład mniejszy gryf mandoliny (np. model Bigsby Double Neck), z czasem – także drugi gryf gitarowy, np. 12-strunowy (model Gibsona)

Kształt gitary typu *solid body* ma niewielkie znaczenie dla brzmienia, stąd konstruktorzy przy tworzeniu gitar często popuszczali wodze fantazji: obok pojedynczego, dolnego, wcięcia korpusu w Gibsonie Les Paula i podwójnego, na dole i na górze, wcięcia w Fenderze Stratocasterze (ułatwiają one grę w wysokich pozycjach) spotykamy gitary uformowane w kształt strzały (Gibson Flying V), błyskawicy (Gibson Explorer) czy fantazyjnej rośliny (Yellow Cloud Prince’a).

W latach 90. firma Ibanez zaczęła masowo produkować gitary elektryczne 7-strunowe, wykorzystywane przede wszystkim w muzyce heavymetalowej.

Niektórzy gitarzyści z powodzeniem grają na własnoręcznie zrobionych gitarach. Najsłynniejszym przypadkiem jest charakterystyczna gitara Red Special skonstruowana przez Briana May’a, ale na „samoróbkach” grali też np. Bo Diddley i Krzysztof Klenczon.